

dr Kamil Pietrasik  
Towarzystwo Azji i Pacyfiku  
e-mail: kamilpietrasik@interia.pl  
<https://orcid.org/0000-0002-8579-0659>

**Andrew David Thompson, *Christianity in Oman. Ibadism, Religious Freedom, and the Church*, Palgrave Macmillan, Cham 2019, ss. 184**

Zaskoczeniem nie będzie stwierdzenie, iż Oman w badaniach naukowych i dyskusjach akademickich często jest pomijany – badacze bądź eksperci ds. bliskowschodnich skupiają się głównie na sprawach/polityce Arabii Saudyjskiej lub Iranu (gdy spojrzymy na Zatokę Perską) czy też na konfrontacjach między tymi państwami. W mojej ocenie wątki dotyczące Omanu niesłusznie są ignorowane. Mimo iż jest on mikropaństwem, to jednak jego PKB na jednego mieszkańca jest większy niż w takich krajach jak: Katar, Kuwejt, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Bahrajn czy Izrael lub Cypr oraz Arabia Saudyjska<sup>1</sup>.

W 2019 roku została wydana publikacja pt. *Christianity in Oman. Ibadism, Religious Freedom, and the Church* autorstwa Andrew Davida Thompsona, która jest *stricte* poświęcona Omanowi. Poddana recenzji książka jest istotnym uzupełnieniem literatury poświęconej temu państwu. Zagadnienia w niej poruszone koncentrują się wokół chrześcijaństwa, religii państwowej – i tym samym dominującym w Omanie ibadyzmie – oraz na przedstawieniu istnienia i działalności kościołów chrześcijańskich w tym muzułmańskim kraju, a także na wolności religijnej (sic!).

Publikacja ma charakter naukowy. Została podzielona na osiem rozdziałów, wstęp i zakończenie. Autor publikacji jest duchownym wspólnoty anglikańskiej działającej w diecezji ustanowionej na Cypr i Zatokę Perską, przebywającym na misji w Abu Dabi (Zjednoczone

---

1 E. Anderson, L. Anderson, *An Atlas of Middle Eastern Affairs*, Londyn-New York 2010, s. 139.

Emiraty Arabskie). Idąc dalej, nadmienimy, iż omawiana praca zawiera osiem rozdziałów (prócz wstępu i zakończenia). Warto w tym miejscu jeszcze wspomnieć, iż wszystkie cytaty pochodzące z recenzowanej publikacji zostały przetłumaczone przez autora niniejszego artykułu. We wstępie A. Thompson przedstawił Oman jako kraj przyjazny cudzoziemcom. Autor pozytywne nastawienie do chrześcijan i ich aktywności zauważa ze strony sułtana, a także innych osób, tj.: sklepikarza, rolnika czy rzemieślnika. Jak wynika ze słów autora, Oman z łatwością i chęcią przyjmuje różnorodność dziedzictwa kulturowego wielu narodów oraz mniejszości narodowych, które zamieszkują Oman (np. Beludżów, Persów, obywateli Jemenu i przedstawicieli narodów Afryki Wschodniej). Następnie autor dokonuje krótkiej analizy tego państwa na płaszczyźnie religijnej, wyszczególniając muzułmańskie szkoły prawne oraz dokonując charakterystyki ibadyzmu, nurtu islamu, który w tym sułtanacie jest traktowany jako religia państwowa. Warte odnotowania jest to, iż dostrzega on różnice między Omanem, krajem islamskim, a państwami sąsiadującymi, zamieszkanymi także głównie przez muzułmanów. Zwraca uwagę na ogromne różnice w podejściu do obecności przedstawicieli religii innych niż islam. Na przykład przytacza kasus Arabii Saudyjskiej, gdzie nie istnieje wolność religijna i akceptuje się jedynie obecność wahhabizmu<sup>2</sup>, czyli saudyjskiej, charakterystycznej i surowej formy islamu (s. 2). Dalej autor przytacza trafne spostrzeżenie dotyczące nie tylko Omanu, lecz także innych państw Zatoki Perskiej, które brzmi w sposób następujący: „Wielu czytelników kieruje się stereotypami regionu, które w dużej mierze opierają się na raportach o krajach takich jak Arabia Saudyjska. W odniesieniu do innych części Zatoki Perskiej nie jest to dokładne sportretowanie” (s. 5). W związku z tym można wysnuć wniosek, iż islam islamowi nierówny, a region Zatoki Perskiej jest zróżnicowany pod względem kulturowym i społecznym. Odmienne jest także podejście do religii innych niż islam.

W kolejnym rozdziale: *Studying the Arabian Context*, A. Thompson wskazał na potrzebę zobrazowania relacji między chrześcijanami i muzułmanami, gdyż – jak słusznie zauważył: jest to jeden z najpilniejszych problemów teologicznych XXI wieku w kontekście nasilającej się przemocy na tle religijnym, do jakiej dochodziło i stale dochodzi w takich krajach jak: Syria, Jemen, Egipt, Libia, Irak, Liban oraz Bahrajn. Najtrudniejsza sytuacja chrześcijan jest w Egipcie, Libii oraz Syrii. I tak np. w Egipcie atakuje się chrześcijańskich Koptów, w Syrii – wyznawców Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego oraz katolików, zaś w Libii – katolików. Natomiast jeśli chodzi o konflikty na tle religijnym w Bahrajnie i Iraku czy Libanie, to bardziej widoczne są one między muzułmanami poszczególnych odłamów islamu (sunnizm-szyizm), aniżeli między chrześcijanami a muzułmanami.

---

2 Szerzej zob. K. Pietrasik, *Uchodźcy czeczeńscy w Polsce w latach 1994-2000*, Warszawa 2020, s. 180-184.

W rozdziale *Beginnings: The Early Church* zwrócono uwagę, że obecność chrześcijan nie tylko w Omanie, lecz także w całej Zatoce Perskiej była motywowana trzema powodami: plemiennymi, handlowymi oraz teologicznymi (obecność misjonarzy). Początki ich aktywności były bardzo trudne. Zajmowali oni opuszczone budynki lub wynajmowali je, następnie, gdy pojawiła się większa liczba wiernych i wyznawców poszczególnych nurtów chrześcijaństwa, powstały kościoły i seminaria teologiczne. Warto pamiętać, o czym wspomina także autor, że powstawanie kościołów czy seminariów nie byłoby możliwe, gdyby nie ich tolerancja w muzułmańskim Omanie. Zaskoczeniem może być stwierdzenie, iż w czasie rozwoju islamu w Zatoce Perskiej oraz na całym świecie wspólnota chrześcijańska w Omanie potrafiła się zorganizować i zwiększyć liczbę członków (sic!). Ciekawym wątkiem poruszonym w tym rozdziale jest historia powstawania Kościoła chrześcijańskiego w regionie południowo-wschodnim Zatoki Perskiej.

W następnym rozdziale autor publikacji skupił się na aspektach tolerancji ze strony ibadyzmu. Zauważył, iż wpływy kulturowe, językowe oraz czynniki plemienne przyczyniły się do rozwinięcia wśród wyznawców ibadyzmu tolerancji względem przedstawicieli innych religii niż ibadyzm. Właśnie ta cecha wyróżnia Omańczyków, i to w sposób pozytywny, na tle pozostałych państw Zatoki Perskiej. Co ciekawe, nie jest to chwilowe łagodne spojrzenie i tolerowanie obecności wspólnot chrześcijańskich, ale tradycja mająca swoje korzenie w zamierzchłej historii tego narodu. W tej kwestii A. Thompson przywołuje 622 rok, w którym przedstawiciele z ziem dzisiejszego Omanu pielgrzymowali do Mekki, tym samym dając początek historii narodu (s. 52-57).

Rozdział *Early Encounters Between Christians and Muslims in Oman*, o charakterze historycznym, ukazuje relacje chrześcijan z muzułmanami, szczególnie ibadytami. Andrew Thompson przypomniał, iż na terenach Arabii Wschodniej do VIII wieku było obecne chrześcijaństwo. Wówczas, dzięki obecności misjonarzy oraz napływowi głównie kupców i marynarzy, przybywających do Arabii Wschodniej, w tym ZEA i Omanu, nastąpiło odrodzenie wspólnot chrześcijańskich. Co ciekawe, do XVI wieku, jak nadmienia autor, nie ma dowodów na jakiegokolwiek znaczące spotkanie muzułmanów z innymi chrześcijańskimi wyznawcami z kontaktów handlowych, kupieckich. Zatem można twierdzić, iż przybywanie tychże osób, oprócz dostojników kościelnych, nie miało charakteru religijnego, misjonarskiego. Omańczycy zmagali się w tym czasie z innymi problemami. Od XVI wieku ibadyci omańscy walczyli z najeźdźcami z Persji, czyli innymi muzułmanami, oraz z bojowo nastawionymi „misjonarzami” wahhabickimi z Arabii Saudyjskiej.

Po zapoznaniu się z niniejszym rozdziałem wyłania się obraz niekonfliktowych, tolerancyjnych wspólnot chrześcijańskich. Autor zachowanie chrześcijan konfrontuje z saudyjskimi wahabitami starającymi się narzucić swoje zasady islamu oraz jurysdykcję w Omanie. Z kolei, co ciekawe, wspomniany już wiele razy chrześcijanie w sposób

pokoju i bezkonfliktowy realizowali swoją aktywność religijną z wykorzystaniem tła kupieckiego. Tym samym odbywało się to bez siłowego narzucania swoich zasad i religii.

W rozdziale *Missionary Impact* A. Thompson dokonał charakterystyki i analizy aktywności misjonarzy amerykańskich, którzy bezinteresownie działali na korzyść Omańców w celu poprawy np. omańskiej służby zdrowia oraz jakości edukacji w omańskich szkołach. Działalność ta sprawiła, iż omańskie społeczeństwo zaakceptowało obecność misjonarzy, a tym samym kościołów chrześcijańskich. Było to zasługą członków Kościoła Reformowanego w Ameryce, którzy przybywali po II wojnie światowej do Omanu. Dlaczego Oman cieszył się popularnością wśród misjonarzy chrześcijańskich i był kierunkiem ich podróży? Otóż A. Thompson sugeruje, aby przyjąć myślenie (i w mojej ocenie dość słuszne), iż Półwysep Arabski był postrzegany jako zaniedbane pole misyjne, a ziemie zamieszkałe przez muzułmanów stanowiły dla misjonarzy wyzwanie do ewangelizowania tych narodów, stąd mogli prowadzić misje w innych częściach świata (s. 96). Co ciekawe, początkowo wysiłki misjonarzy koncentrowały się jedynie na ewangelizacji i rozpowszechnianiu treści i przesłania Biblii oraz tłumaczenia na język arabski innych chrześcijańskich ksiązek. Dopiero z czasem rozszerzyli działalność na płaszczyzny medyczną oraz edukacyjną.

Rozdział zatytułowany *Trade and Rentierism* został poświęcony początkom relacji wspólnot chrześcijańskich z ibadytami z Omanu i ich dalszemu rozwojowi do 1970 roku oraz po 1970 roku. Wspomniany czas zdaniem A. Thompsona był przełomowy, gdyż sułtanem rządził Kabus, który odmienił oblicze Omanu, i tym samym nastąpił rozkwit nie tylko w sferze ekonomicznej czy gospodarczej tego małego państwa położonego w Zatoce Perskiej, lecz także religijnej. Ta część pracy została skoncentrowana wokół wątków handlowych, bowiem jak już wspomniano, chrześcijanie do lat 70. XX wieku stanowili ogromną siłę gospodarczą i napędzali małą oraz niewydolną gospodarkę omańską w tym okresie, a także w latach wcześniejszych, i tym samym byli liczącymi się partnerami w kwestiach handlu zagranicznego na terytorium Omanu. Warto dodać, iż jak wynika z przesłania tego rozdziału, chrześcijanie dali poznać się jako dobrzy kupcy oraz partnerzy do prowadzenia wymiany handlowej. W rozdziale *State Governance of the Church* anglikański duchowny pochylił się nad relacjami i podejściem sułtana omańskiego do wspólnoty chrześcijańskiej, a także chrześcijan w stosunku do sułtanatu. Sułtan omański, co jest ciekawostką, wspierał finansowo aktywność chrześcijan w Omanie, a także zachęcał misjonarzy do rozszerzenia zakresu swojej pracy czy też misji. Autor pracy nadmienia, iż chodzi tutaj o opiekę medyczną, gdyż wielu z nich miało doświadczenie lub kwalifikacje medyczne, które przydały się w szpitalach w Omanie. Pojawiał się w przestrzeni publicznej nieformalny zapis głoszący, że można praktykować chrześcijaństwo oraz obecność chrześcijanina jest mile widziana, o ile nie obraża tradycji i funkcjonowania innych osób (s. 136). Zatem chrześcijaństwo zyskało prestiż i szacunek w oczach sułtana

Omanu, w chwili gdy do szpitali omańskich przybywali lekarze specjaliści, np. chirurdzy, którzy oficjalnie przedstawiali się jako wyznawcy np. Kościoła anglikańskiego lub byli członkami Reformowalnego Kościoła Episkopalnego. Tym samym swoboda działalności wspólnot chrześcijańskich jest nad wyraz widoczna po dziś dzień. Jak podaje A. Thompson: „Budynki kościelne są wyraźnie widoczne, a chrześcijanie są obecni w przestrzeni publicznej – na przykład chóry kościelne mają swobodę wykonywania kolęd, w niektórych dużych holach hotelowych. Kościoły też mają prawo reklamować swoje usługi na stronach lokalnych mediów oraz stronach internetowych” (s. 137). W tym miejscu chciałbym dodać, iż widoczna jest różnica w postrzeganiu wspólnot chrześcijańskich w Omanie i np. Arabii Saudyjskiej. W monarchii saudyjskiej bowiem posiadanie Biblii jest surowo zakazane, zaś publiczne celebrowanie świąt niemuzułmańskich podlega karze, a nawet publicznej egzekucji<sup>3</sup>.

*The Church Today and the Future of Interfaith* to kolejny rozdział, w którym autor skupił się głównie na aspektach katolicyzmu i protestantyzmu – stanie, uwarunkowaniach oraz historii tych nurtów chrześcijaństwa. Andrew Thompson w tej części pracy dał do zrozumienia, iż protestanci i katolicy to najliczniejsza grupa (swoje słowa oparł na statystkach z 2015 roku) chrześcijan. Wyznawcy Kościoła rzymskokatolickiego w Omanie liczyli w 2015 roku około 55 tys. (około 2% całkowitej liczby ludności). Osoby te pochodziły głównie z Filipin oraz z subkontynentu indyjskiego. Panowanie sułtana Kabusa, przypadające na lata 1970-2010, to moment, gdy nastąpił wzrost emigracji do Omanu, to czas ogromnej tolerancji religijnej, aprobaty obecności chrześcijaństwa i jego rozwoju, np. budowy świątyń. W podsumowaniu A. Thompson po przeprowadzeniu swoich badań naukowych (m.in. wywiadów swobodnych; analizy literatury przedmiotu; analizy dokumentów oraz obserwacji uczestniczącej) doszedł do wniosku, iż założenia i koncepcje ibadyzmu mają charakter „łagodny”, dzięki czemu w Omanie może na wysokim poziomie kształtować się wolność religijna. Ibadyzm aspekty teologiczne łączy z bogatą historią, przez co jego wyznawcy są uznawani za tolerancyjnych muzułmanów. Autor bowiem słusznie zauważył, iż dzięki temu można mówić o ugruntowanej pozycji i aktywności nie tylko chrześcijaństwa, lecz także np. hinduizmu.

Reasumując, należy wskazać, iż walorami publikacji *Christianity in Oman. Ibadism, Religious Freedom, and the Church* są nie tylko aspekty podejmowane przez autora, a które nie były często poruszane w dyskusjach akademickich oraz anglojęzycznych publikacjach poświęconych Omanowi. Zaletą jest także omówienie przez A. Thompsona aktualnych kwestii związanych z sytuacją chrześcijan w Omanie oraz wyznawców ibadyzmu (odmiany islamu dominującej w tym sułtanacie) oraz podejścia sułtana do wolności religijnej i obecności wspólnot chrześcijańskich. Mankamentem jest to, iż niewiele uwagi

3 A. Beliver, *Light in the Darkness. Christianity in Saudi Arabia*, [b.m.] 2015, s. 1-3.

poświęcono historii sułtanatu omańskiego na płaszczyźnie politologicznej. Oczywiście nie jest to książka *stricte* historyczna lub politologiczna, lecz zrozumienie obecnych realiów społeczno-politycznych w Omanie wobec chrześcijan i mniejszości religijnych byłoby klarowniejsze po zapoznaniu się z historią powstawania dzisiejszego omańskiego sułtanatu. Nie każdy Czytelnik, który będzie zapoznawał się z tą książką, ma obszerną wiedzę na temat tego państwa, a także orientuje się w jego problemach oraz uwarunkowaniach na wielu płaszczyznach. Autor nie poruszył również, wydałoby się, dość istotnego wątku dotyczącego relacji z sąsiadami, tj.: ZEA, Arabią Saudyjską i Jemenem. Szczególnie istotne wydaje się przedstawienie tego, czy wolność religijna w Omanie, a także obecność i działalność kościołów chrześcijańskich oraz wspólnot niemuzułmańskich ma wpływ na relacje omańsko-saudyjskie, omańsko-jemeńskie i Omanu ze ZEA. Niemniej powyższe zasugerowane niedociągnięcia w żaden sposób nie wpływają negatywnie na innowacyjny charakter omawianej publikacji A. Thompsona, bowiem ze względu na niszowość podjętej problematyki jest ona potrzebna i ma istotny wkład w anglojęzyczną literaturę przedmiotu, która jest głównie skoncentrowana na analizie innych państw bliskowschodnich aniżeli sułtanacie omańskim. Zatem miejmy nadzieję, iż omawiana pozycja doczeka się polskiego tłumaczenia i również tak jak w przypadku anglojęzycznej, tak i do polskiej literatury przedmiotu wniesie dużo nowych faktów, informacji, spostrzeżeń i przez to będzie cennym źródłem nie tylko o Omanie, lecz także o chrześcijanach czy też wolności religijnej w tym sułtanacie, która w wielu krajach bliskowschodnich (np. Arabii Saudyjskiej) nie istnieje. Warto zaznaczyć, iż jest to stan na 2022 rok, lecz niewykluczone, iż ten proces – rozciągnięty w czasie – ulegnie zmianie i tym samym wyklaruje się w saudyjskim królestwie wolność religijna na wzór omański. W mojej ocenie jest to wątpliwe, ale nikt nie powiedział, że niemożliwe.

**Słowa kluczowe:** Oman; chrześcijaństwo, Bliski Wschód; religia; historia

**Keywords:** Oman; Christianity; Middle East; religion; history

## Bibliografia

- Anderson E., Anderson L., *An atlas of Middle Eastern affairs*, London-New York 2010.  
Beliver A., *Light in the Darkness. Christianity in Saudi Arabia*, [b.m.] 2015.  
Pietrasik K., *Uchodźcy czeczeńscy w Polsce w latach 1994-2000*, Warszawa 2020.